



## krótko

### Zaproszenie na ingres

**DIECEZJA.** Bp Stefan Siczek, administrator naszej diecezji, skierował odezwę do wszystkich duszpasterzy i wiernych, zachęcającą do licznego udziału w uroczystościach ingresu bp. Henryka Tomasika do katedry radomskiej. „Ingres bp. Henryka Tomasika do katedry radomskiej odbędzie się **w sobotę 14 listopada o godz. 15.00.** Zapraszamy wszystkich na tę uroczystość. Prosimy kapłanów o zorganizowanie przyjazdu wiernych świeckich z poszczególnych parafii. Liczymy na pomoc wszystkich służb publicznych w utrzymaniu porządku i bezpieczeństwa. Nade wszystko módlmy się za Pasterza, który do nas przychodzi jako czwarty z kolei Biskup Diecezji Radomskiej. Niech Pan pomnoży Jego siły w prowadzeniu nas do zbawienia!” – napisał w odezwie bp Siczek.

Podobne zaproszenie do udziału duszpasterzy ze swymi wiernymi w ingresie bp. Tomasika skierował bp Zbigniew Kiernikowski, ordynariusz diecezji siedleckiej, w której nowy ordynariusz był biskupem pomocniczym przez ponad szesnaście lat. Na początku uroczystości, po przejściu procesji do katedry, nuncjusz apostolski abp Józef Kowalczyk przekazał biskupowi radomskiemu pastorał, znak władzy w tej części Kościoła powszechnego. Kazanie w czasie Mszy św. wygłosi abp Stanisław Gądecki, metropolita poznański. Swe biskupie przesłanie nowy ordynariusz radomski przekazał na zakończenie Eucharystii.

## Inauguracja w radomskim seminarium

# Wołanie o ludzi modlitwy



Do tej pory było ich równo stu. Do tej liczby **dołączyło 22 nowych alumnów.**

**W** uroczystej inauguracji roku akademickiego, 21. w dziejach radomskiego seminarium, wzięło udział pięciu biskupów. Mszy św. w seminaryjnej kaplicy przewodniczył pierwszy ordynariusz radomski bp Edward Materski. Homilię wygłosił bp Wacław Depo, pasterz Kościoła zamajsko-lubaczowskiego, do 2006 r. rektor radomskiego seminarium. W gronie koncelebransów był bp Henryk Tomasik, nasz nowy ordynariusz, oraz biskupi pomocniczy Stefan Siczek – administrator diecezji i Adam Odzimek, wieloletni wykładowca.

– Bądźcie ludźmi modlitwy, abyście wypełnili to wszystko, do czego zostaliście wezwani – mówił w homilii bp Depo, nawiązując do słów sługi Bożego Jana Pawła II.

W Auli Jana Pawła II odbyła się uroczystość immatrykulacji pierwszego roku, zarówno alumnów, jak i studentów świeckich. Indeksy wręczał ks. prof. Stanisław Dziekoński, dziekan Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, bo te indeksy posiadają nasi studenci teologii kierunków: kapłańskiego i katechetyczno-pastoralnego.

Tradycyjnie miał też miejsce wykład inauguracyjny, który wygłosił

**Alumni I roku z dumą pokazują swoje indeksy. W pierwszym rzędzie od lewej siedzą biskupi: Stefan Siczek, Edward Materski, Henryk Tomasik, Adam Odzimek**

ks. dr Jacek Mizak, dotychczasowy sekretarz abp. Zygmunta Zimowskiego, a obecnie wicerektor seminarium.

Głos zabrał także bp Henryk Tomasik. – Proszę, byście mnie przyjęli – powiedział. Te słowa zostały przerwane gromkimi brawami. Nowy ordynariusz radomski dziękował swoim poprzednikom za dzieło tworzenia diecezji, jej instytucji, i wszelkie dzieła duszpasterskie. Obiecał także, że po ingresie rozpocznie poznanie diecezji. A wszystko w tym celu, by – jak to wieści jego zawołanie biskupie – przychodziło Boże królestwo.

**Ks. Zbigniew Niemirski**

## Ingres coraz bliżej



**W prezbiterium radomskiej katedry, gdzie odbędzie się uroczystość ingresu bp. Henryka Tomasika, trwają prace remontowe. Proboszcz, ks. prał. Edward Poniewierski, zapewnia, że na uroczystość zostanie zdemontowana część rusztowań**

**RADOM.** Pod przewodnictwem bp. Stefana Siczka, administratora diecezji, spotkał się komitet przygotowujący ingres bp. Henryka Tomasika. Omówiono szczegóły liturgii i wyznaczono osoby odpowiedzialne za przebieg uroczystości. Ingres rozpocznie się

14 listopada o godz. 15.00 procesją z budynku przy ul. Sienkiewicza 13 do katedry. Tam w prezbiterium bp Henryk Tomasik otrzyma z rąk nuncjusza apostolskiego abp. Józefa Kowalczyka pastorał, znak władzy pasterskiej w diecezji.

zn

## Kamery i nagrody



**Ta kamera, umieszczona w okrągłym okienku na frontowej ścianie biura cmentarza, monitoruje kwatery przy murze nekropolii**

**RADOM.** Radomska nekropolia przy ul. Limanowskiego została wyposażona w 10 kamer. Monitoring już zwiększył bezpieczeństwo tego miejsca. Zmalała liczba aktów wandalizmu i kradzieży. – Planujemy przynajmniej podwojenie ilości kamer. Jesteśmy też gotowi wypłacić tysiąc złotych każdemu, kto przyczyni się do złapania złodzieja, by poszerzyć obszar objęty kontrolą – mówi ks. Andrzej Zarzycki, proboszcz parafii pw. św. Wacława, która sprawuje opiekę nad cmentarzem.

md

## Dodatkowe dary żywnościowe

**DIECEZJA.** Radomski Bank Żywności otrzymał dodatkowe ilości żywności (9248,10 kg) pochodzącej ze zbiórki w Warszawie, którą, w ramach akcji Podziel się Posiłkiem, prowadziła Federacja Polskich Banków Żywności. Do Radomia dotarło też 1184,80 kg darów od producentów i dystrybutorów. Otrzymują je świetlice środowiskowe, zespoły szkół specjalnych, szkoły podstawowe i ponadpodstawowe, ogródek jordanowski, rodzinne domy dziecka oraz przedszkola.

mk



**Radomski Bank Żywności mieści się przy ul. Limanowskiego**

## Zaproszenie na koncerty



**Na słuchaczach wielkie wrażenie wywarł krótki utwór napisany na werbel o intrygującym tytule „Minuta nowości”. Gra Szymon Winiet**

**SEMINARIUM.** W Auli Jana Pawła II rozpoczął się cykl koncertów młodych muzyków z Filharmonii Narodowej. Inicjatorką przedsięwzięcia jest Malina Sarnowska. – Chcemy promować muzyków, którzy stoją u progu kariery. Stąd i tytuł spotkań „Estrada Młodych” – mówi Sarnowska. Pokazujemy ich sztukę, a występy łączymy z formą edukacji muzycznej – dodaje. W czasie pierwszego koncertu zabrzmiały nie tylko dzieła klasyków, ale też i francuskie wale, jak choćby ten znany z filmu „Amelia”. – Na koncerty w seminarium zapraszamy miłośników muzyki. Wstęp jest bezpłatny. Ewentualne grupy prosimy o wcześniejsze zgłoszenia. Telefon: 48/330 91 18. Najbliższy koncert odbędzie się 17 grudnia – informuje i zaprasza rektor seminarium ks. Jarosław Wojtkun.

pt

## Rekolekcje z Biblią

**TURNO.** W Ośrodku Edukacyjno-Charytatywnym odbyły się rekolekcje dla katechetów. Patronowało im Dzieło Biblijne im. Jana Pawła II. Rekolekcje poprowadził diecezjalny moderator dzieła ks. dr Jacek Kucharski. Rekolekcjonista zapoznawał katechetów z formami pracy nad tekstem biblijnym oraz założeniami i celami Dzieła Biblijnego. Prezentował też materiały multimedialne, które mogą pomóc w urozmaiceniu form prowadzenia katechezy szkolnej.



Uczestników rekolekcji odwiedził bp Edward Materski, który wraz z nimi modlił się na różańcu.

mm

**W rekolekcjach uczestniczyło pięćdziesięciu trzech katechetów**

Informacje z terenu całej diecezji radomskiej:

[www.diecezja.radom.pl](http://www.diecezja.radom.pl)

**AVE GOŚĆ RADOMSKI**

radom@goscniedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 26-610 Radom, ul. Prusa 6  
TELEFON 048 36 32 479  
REDAGUJĄ: ks. Zbigniew Niemirski – dyrektor oddziału, Marta Deka, Krystyna Piotrowska



Jubileusz radomskiego stowarzyszenia diabetyków

# Posiłek co dwie godziny

Tylko wprawne oko zauważy, że w programie rocznicowych obchodów **dziwnie często przychodzi czas na posiłek.**

**T**e punkty programu obchodów są prostą konsekwencją stanu zdrowia. – Chorzy na cukrzycę muszą z żelazną konsekwencją dbać o regularność posiłków – mówi ks. Andrzej Zarzycki, kapelan radomskich diabetyków.

– Ja sam stałem się opiekunem tej grupy w szczególnych okolicznościach. Ponad 3 lata temu moje serce zabiło na alarm i trafiłem do szpitala. Szczegółowe badania wykazały u mnie cukrzycę. Do tej pory nawet nie miałem pojęcia, że mam tę chorobę. Tam w tych okolicznościach odwiedzili mnie diabetycy. Poprosili o opiekę duszpasterską. Po śmierci ks. Zdzisława Domagały nie mieli opiekuna. Zgodziłem się.

Radomskie Koło Diabetyków działa w ramach Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków. Obchodzi 20-lecie istnienia. – Początki nie były łatwe – opowiada prezes Alfred Wiśniewski. – Chcieliśmy się zorganizować już wcześniej, ale przeszkodą były rozporządzenia stanu wojennego. Nie było wtedy żadnych szans za stworzenie organizacji. I wreszcie 20 lat temu udało się. Zaiścnieliśmy i działamy. Przede wszystkim chcemy śpieszyć z pomocą ludziom dotkniętym chorobą cukrzycową. To trudna choroba, wymagająca sporej wiedzy zarówno u chorych, jak i ich otoczenia. Tę wiedzę chcemy rozpowszechniać. Marzy



**W czasie jubileuszowych uroczystości przemawiał prezes radomskiego oddziału Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków Alfred Wiśniewski**

się nam także stworzenie w Radomiu przychodni diabetycznej z prawdziwego zdarzenia. Przychodzący do niej znaleźliby tam szybkie badanie serca, oczu i całego organizmu. Mam nadzieję, że uda nam się tego dokonać – mówi prezes.

Rocznicowe uroczystości rozpoczęły się w kościele pw. św. Wacława. Stamtąd, po Eucharystii, którą celebrował ks. Andrzej Zarzycki, uczestnicy uroczystości przeszli do Miejskiego Ośrodka Kultury „Resursa Obywatelska”. Tutaj zasłużonym działaczom wręczono odznaczenia i wysłuchano wykładów. Cenną rzeczą dla chorych była okazja zapoznania się z produktami firm farmaceutycznych oraz wykłady lekarzy opiekujących się chorymi na cukrzycę.

**Ks. Zbigniew Niemirski**

ZDJEŃCA KS. ZBIGNIEW NIEIRSKI



**Z okazji jubileuszu bukiet kwiatów otrzymał kapelan radomskiego oddziału ks. Andrzej Zarzycki**



**Przemarsz pocztów sztandarowych diabetyków z kościoła pw. św. Wacława do Resursy Obywatelskiej**

■ R E K L A M A ■

młtego  
dnia!

**Plus**  
radio

tel. 048 360 83 37  
www.radioplus.com.pl

90.7 · 94 fm

„Widuję ich w snach” Bernarda Gotfryda i „Encyklopedia Radomia” Jerzego Sekulskiego to książki, które budzą podziw z wielu powodów. **Jury określiło je mianem najlepszych.**

**W** radomskiej Resursie Obywatelskiej zakończył się II Kiermasz Wydawnictw Regionalnych. W czasie jego trwania można było spotkać się z autorami książek i po raz pierwszy została wręczona Radomska Nagroda Literacka. Jej pomysłodawcą jest Anna Skubisz-Szymanowska, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej im. J. i A. Załuskich w Radomiu. Biblioteka jest także organizatorem nagrody.

### Do czytania i podziwiania

Nagroda przyznawana jest w dwóch kategoriach: książka literacka (np. poezja, proza, dramat, literatura faktu) i książka naukowa/popularnonaukowa (np. monografie, biografie, opracowania historyczne). Do nagrody zgłoszono 27 książek, związanych z miastem lub regionem radomskim poprzez tematykę czy osobę autora. – Większość z nich imponuje wysokim poziomem merytorycznym, urodą i starannością wydania. Są to książki, które nie tylko warto czytać. Obcowanie z nimi jest źródłem przyjemności także ze względu na walory estetyczne wydania – mówiła przewodnicząca jury Anna Spólna. Laureatem pierwszej edycji Literackiej Nagrody Miasta Radomia w kategorii książka literacka został Bernard Gotfryd za zbiór opowiadań „Widuję ich w snach”, wydany przez Miejską Bibliotekę Publiczną im. J. i A. Załuskich w Radomiu. – Opowiadania ze szlachetną prostotą i zamierzoną powściągliwością utrwalają wielokulturowy świat przedwojennego Radomia, odtwarzany po kilkudziesięciu latach w aurze religijnego pożegnania z życiem. Mówią o dorastaniu w niezwykłych okolicznościach, w cieniu wojny, choć ich bohater nie przeczuwa, że losy jego bliskich, sąsiadów i znajomych staną się egzemplifikacją losów narodu żydowskiego – uzasadniała A. Spólna. Ponadto książka utrwała miejsca, które nadal w Radomiu istnieją, i ludzi, których zabrala zagłada późnej emigracji. Publikacja wzbogacana jest zdjęciami.

W imieniu autora, który na stałe przebywa w USA i któremu stan zdrowia nie pozwolił na przyjazd do Polski, nagrodę odebrał Michał Szwarz.

Laureatem nagrody w kategorii książka naukowa/popularnonaukowa został Jerzy Sekulski za „Encyklopedię Radomia” opublikowaną przez Wydawnictwo Naukowe Instytutu Technologii Eksploatacji. – Książka budzi podziw z wielu powodów. Encyklopedie miast należą do rzadkości, a jeśli już powstają, redagowane

## Przyznano Nagrodę Literacką Miasta Radomia

# Pierwsi laureaci



**Autor „Encyklopedii Radomia”  
Jerzy Sekulski**

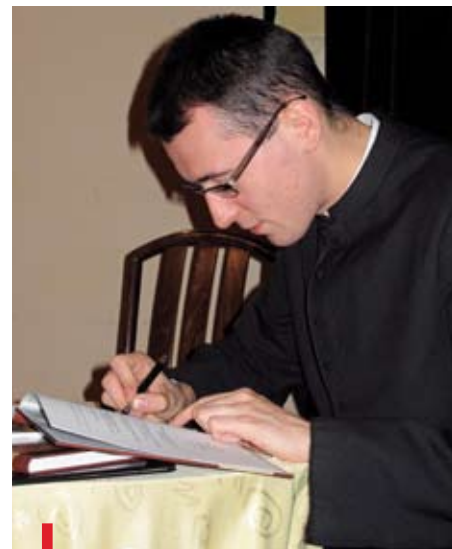
są przez duże zespoły badawcze. Ta jest dziełem jednego człowieka, który poświęcił jej wiele lat życia. Dowodem benedyktyńskiej wręcz pracowitości, świadectwem prawdziwej pasji poznawczej. Radom to miasto o długiej i żmudnej historii, tym bardziej należy podkreślić, że hasła encyklopedii Radomia cechują się obiektywizmem, rzeczowością, często są wyczerpujące, a jednocześnie napisane zostały ze swadą, przywodzącą na myśl styl eseistyczny – powiedziała przewodnicząca jury. Encyklopedia zawiera 1700 haseł rzeczowych i osobowych.

### Wszystko o mieście

Odbierając nagrodę, Jerzy Sekulski mówił, nie kryjąc zadowolenia: – Ta moja przygoda zaczęła się kilkanaście lat temu od notatek, które sporządzałem, czytając książki o Radomiu, radomskie czasopisma, gazety. Nie urodziłem



**Na Kiermaszu Wydawnictw  
Regionalnych można było kupić  
najnowsze pozycje wydawnicze**



**Po spotkaniu z czytelnikami  
ks. Bartłomiej Wink podpisywał  
swoją książkę „Dobro nie przemija.  
Życie i działalność ks. Andrzeja Łukasika”**

się w Radomiu, ale jestem tu od kilkudziesięciu lat i chciałem nadrobić brak wiedzy o mieście, w którym przebywam. Zwłaszcza że pracowałem w bibliotece i moja wiedza o nim powinna być większa aniżeli czytelnika.

Encyklopedia posiada profesjonalne opracowanie graficzne, jest bogato ilustrowana fotografiami Wojciecha Stana, ale i zdjęciami archiwalnymi z prywatnych zbiorów.

Choć w każdej kategorii wyłoniony został jeden zwycięzca, jury wyróżniło niektórych kandydatów do nagrody: fabularyzowany portret pokolenia młodych emigrantów „Dablin – moja polska karma” Magdaleny Orzeł oraz eseizowane reportaże Wojciecha Pestki „Do zobaczenia w piekle”, piękny album „Lasy królewskie”, monografię „Społeczność ewangelicka Radomia podczas okupacji hitlerowskiej” oraz siedem książek wydanych dzięki staraniom ks. prał. Edwarda Poniewierskiego. Ponadto, zgodnie z regulaminem, kapituła konkursu przyznała dyplom dla Wydawnictwa Naukowego Instytutu Technologii Eksploatacji za wydanie „Encyklopedii Radomia”.

Nagrodę Literacką Miasta Radomia przyznaje Prezydent Miasta na wniosek jury. Fundatorem przyznawanej co dwa lata nagrody jest Gmina Miasta Radomia i sponsorzy. Jej organizatorem jest. Wysokość nagrody to 10 000 zł dla każdej kategorii. Może jej towarzyszyć dyplom dla wydawcy.

**Krystyna Piotrowska**



## Grupa Teatralna „Żywe Słowo”

## Najlepsza etiuda

Od lat odnoszą sukcesy. W tym roku płockie jury zachwycili etiudą o poszukiwaniu Boga, a przy okazji siebie i... **wygrali!**



Etiuda teatralna „W poszukiwaniu Boga” zainspirowana była sztuką Maeterlincka „Ślepcy”

Grupa Teatralna w V LO im. Romualda Traugutta w Radomiu istnieje od 25 lat. – Nie jest to teatr sensu stricto, bo- wiem uczestniczymy w różnych przedsięwzięciach proponowanych przez ośrodki kultury – mówi instruktor teatralny Hanna Jaworska. – Praca z uczniem zdolnym w ramach koła „Żywe Słowo” daje wspaniałe efekty. Poznawanie literatury w czasie przygotowania do konkursów recytatorskich pozwala młodzieży zdobywać inne doświadczenia. Recytować umie każdy, zdecydowanie mniej osób czuje poezję, bo poezja to dialog poety z wrażliwym człowiekiem. Tej wrażliwości uczą się wszyscy na próbach. Teksty wybierają młodzi ludzie. Oni chcą mówić to, co czują. Wybierają fragmenty szczególnie ich interesujące, którymi wyrażają siebie. Potem są próby starannego mówienia, opanowania mimiki, gestów. Mozolna, żmudna praca, wpływająca z chaosu, z każdym, kto ma ochotę na ćwiczenia.

## Sukcesy

– Grupa „Żywe Słowo” w swojej historii ma bardzo duże osiągnięcia, m.in. I miejsce w Częstochowie na konkursie „Sacrum w Literaturze” zdobyła Justyna Piątek. Podczas Dni Leśmianowskich w Iłży w konkursie poezji śpiewanej zdobywali przez lata nagrody i wyróżnienia. III miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Recytatorskim pod patronatem Towarzystwa Kultury Teatralnej przypadło Katarzynie Łęckiej i kompozytorom: Magdalenie Pałgan i Rafałowi Mitalowi. Karolina Kozyra na szczeblu ogólnopolskim wywalczyła V miejsce w konkursie krasomówczym o Mazowszu. W konkursie „Księga nad Księgami” Katarzyna Bartczak zdobyła I miejsce i indeks KUL-u – informuje Piotr Kicior, uczestnik konkursów. W tym roku do tej listy nagród młodzież z Grupy „Żywe Słowo” dołączyła jeszcze jedną. Za etiudę teatralną „W poszukiwaniu Boga” zdobyła pierwsze miejsce w finale VIII edycji Wojewódzkiego Konkursu Recytatorskiego „Księga nad Księgami – Recytujemy Biblię”.

Zanim młodzież wystąpiła w Płocku, musiała dużo czasu poświęcić na przygotowania i próby. – Do konkursu przygotowali nas profesor Hanna Jaworska i ks. Jarosław Zieliński. Teksty wybieraliśmy z pomocą księdza. Musieliśmy je ułożyć w jednolitą całość. Potem zaczęły się próby. Były dość ciężkie, szczególnie na początku – mówi Irmina Krzosek. Marta Gałązka dodaje: – Lubię takie spotkania poza lekcjami, a od profesor Jaworskiej można się dużo dowiedzieć.

## Przesłanie

Konkurs w Płocku składał się z dwóch części. W pierwszej jego uczestnicy indywidualnie recytowali Biblię. Radomskie liceum w tej kategorii reprezentowała Adriana Faryna. Druga część to występy etiud. – W Płocku zostaliśmy bardzo mile przyjęci. Na początku przysłuchiwalimy się recytatorom. Niektóre występy bardzo nam się podobały. Byliśmy zaskoczeni wysokim poziomem tego

konkursu. Po przerwie przyszedł czas na etiudy. Występowaliśmy jako pierwsi. Po konkursie zwiezdaliśmy Płock. Później zaproszono nas do seminarium. Tam także zostaliśmy serdecznie ugoszczeni, było bardzo sympatycznie – poproszono nas o powtórzenie etiudy, a później klerycy zaprosili nas na mały poczęstunek – opowiada Karolina Guśc.

Etiuda, którą podczas konkursu zaprezentowała młodzież, zainspirowana była sztuką Maurycego Maeterlincka „Ślepcy”. Wzięło w niej udział trzynastu uczniów. Jeden z nich ubrany był na białą, był przewodnikiem. Reszta miała na sobie czarne stroje i opaski na oczach. Grali ślepców. Czegoś szukali. Ze sceny recytowali fragmenty Biblii mówiące o poszukiwaniu Boga. – Momentem, który przerwał to szukanie, był tekst z Izajasza: „Naród kroczący w ciemnościach ujrzał światłość wielką, nad mieszkańcami kraju mroków zabłyśło światło”. Dalej teksty mówiły już o Bogu jako o światłości, która rozświetla człowieka. Etiudę zakończyły słowa Jezusa z Ewangelii św. Jana: „Uwierzyłeś, bo mnie ujrzałeś, błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli”. Wybrane teksty zwracały uwagę na to, że człowiek nie lubi światła, by nie odkryto jego złych uczynków. To są teksty, można powiedzieć, na miarę dzisiejszego człowieka, który z jednej strony szuka, ale z drugiej boi się, by to nie popsuło jego planu życia – mówi ks. Jarosław Zieliński.

Rolę przewodnika grał Maciej Kwaśnik. O przesłaniu, jakie niesie etiuda, powiedział: – Dziś ludzie otrzymują bardzo dużo informacji. Gubią się. Nie wiedzą, co mają robić, szukają sensu życia. Światło jest metaforą tego, co chcemy robić w życiu. Szukamy tego, w czym będziemy się spełniać.

Marta Deka



Zwycięstwo w konkursie cieszy. Młodzież nie ma wątpliwości, komu zawdzięcza swój sukces. To polonistka Hanna Jaworska i ks. Jarosław Zieliński

# Nasza Ostrobrams



ZDJĘCIA KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI

**JUBILEUSZ.** W naszej diecezji znajduje się **jedyna w Polsce wierna kopia wileńskiej Ostrej Bramy** z koronowanym obrazem Matki Bożej Miłosierdzia.

**Skarżyska Ostra Brama do złudzenia przypomina tę wileńską**

tekst

**KRYSZYNA PIOTROWSKA  
MARTA DEKA**

radom@goscniedzielny.pl

**P**rzejeżdżając trasą E7, na wysokości Skarżyska Kamiennej mijamy drogowy z informacją o znajdującym się na terenie miasta sanktuarium. To szczególnie miejsce, gdzie znajduje się wierna kopia wileńskiej Ostrej Bramy. Powstało z potrzeby serca tych Polaków, którym został utrudniony kontakt z Wilnem, a którzy z różnych przyczyn historycznych opuścili tamte, dla nich ukochane ziemie. To oni w latach osiemdziesiątych

zwrócili się do ówczesnego ordynariusza bp. Edwarda Materskiego, z pochodzenia wilanina, aby w diecezji mogli modlić się przed obrazem Ostrobramskiej Pani. Szczęśliwie akurat w tym czasie planowana była budowa nowego kościoła w Skarżysku-Kamiennej. Zatem ordynariusz spełnił ich prośbę, podejmując decyzję o utworzeniu właśnie tam Sanktuarium Ostrobramskiego.

### Ludzie klękali

Proboszczem rodzącej się parafii pw. Matki Bożej Ostrobramskiej w Skarżysku-Kamiennej zostaje ks. Jerzy Karbownik. – Wspólnie z bp. Edwardem Materskim

doszliśmy do wniosku, że muszą się tu pojawić wileńskie ślady Ostrej Bramy, tak jak tego domagają się ludzie. Należy pamiętać, że były to jeszcze czasy, kiedy można było się obawiać, że Ostra Brama podzieli losy kościołów na Wschodzie i zostanie zamknięta. Powstał pomysł, żeby zrobić łącznik między kościołem a punktem katechetycznym i ten łącznik będzie wierną kopią wileńskiej Ostrej Bramy. I tak się to zaczęło – wspomina kustosz sanktuarium ks. prał. Jerzy Karbownik.

Kolejnym krokiem w stronę budowy sanktuarium była pielgrzymka do Wilna z osobami odpowiedzialnymi za budowę

i przedstawicielami parafii. Zdobytą wiedzę pozwoliła przygotować plany i 31 maja 1988 roku rozpoczęła się budowa. Cały czas żywo interesował się nią bp Edward. – Niejeden raz bywało tak, że późną nocą chodziliśmy po budowie – wspomina kustosz.

Kopię cudownego obrazu Matki Bożej Ostrobramskiej do budowanej kaplicy wykonała Izabela Borowska, artystka mieszkająca w Kielcach, a pochodząca z Wilna. Poświęcenia obrazu dokonał bp Materski w radomskiej katedrze.

W Skarżysku ulica, przy której znajduje się sanktuarium, nosiła nazwę Biała. Po rozmowach z mieszkańcami proboszcz zaproponował nową nazwę – Wileńska. Tydzień przed pierwszą Eucharystią w sanktuarium delegacja parafian



# ka

pojechała po obraz do Radomia. Mieszkańcy Skarżyska-Kamiennej czekali na Matkę Bożą przy trasie E7. – To było bardzo wzruszające. Ludzie klękali, witali obraz słowami: „Skądże nam to, że Matka naszego Pana przychodzi do nas”. Potem ulicą, już Wileńską, przenieśli obraz na własnych barkach do kaplicy, w której rozpoczęły się tygodniowe misje, przygotowujące mieszkańców miasta do uroczystości poświęcenia sanktuarium.

Pierwsza sprawowana tu Msza św. miała miejsce już w rok po rozpoczęciu budowy, 22 października 1989 roku. – To był naprawdę śliczny, ciepły dzień. Pamiętam, że jako pierwsza przyszła pielgrzymka studentów z Duszpasterstwa Akademickiego z Radomia, którą przyprowadził ks. Jerzy Banaśkiewicz. Kaplicę poświęcił i Mszy św. przewodniczył kard. Henryk Gulbinowicz. Obecni byli bp Jan Gurda z Kielc i nasi biskupi. Na tę uroczystość Ojciec Święty Jan Paweł II przysłał telegram, a w koncercie maryjnym wystąpiła aktorka Anna Nehrebecka – wspomina ks. Karbownik.

Do skarżyskiego sanktuarium, aby pokłonić się Matce Bożej Miłosierdzia, przyjeżdżało coraz więcej pielgrzymek. Wśród pańników byli i ci, którzy wywodzili się z Wilna. W wyłożonej w kaplicy księżde przybywało wpisów pełnych słów wdzięczności za powstałe sanktuarium. A tymczasem pielgrzymek wciąż przybywało, nie tylko z Polski, ale i z zagranicy. – Przyjechali nawet pielgrzymi z Melbourne z Australii. W tym miejscu zawsze mówiło się o wielkich Polakach związanych z Wilnem, jak św. Kazimierz, św. Jozafat Kuncewicz, św. Rafał Kalinowski i św. s. Faustyna Kowalska. Ale i o Mickiewicz, Słowackim, ks. Piotrze Skardze, o cmentarzu Na Rossie. Na wzór wileńskiego sanktuarium zaczęliśmy wprowadzać dzieła miłosierdzia. Zaczęło się od wydawania obiadów

w Domu Pielgrzymia. Później wykupiliśmy budynek, w którym powstał Dom Miłosierdzia, a w nim noclegownia i ponad 200 obiadów dziennie dla osób potrzebujących. Miejsce znalazły tam również świetlica dla dzieci niepełnosprawnych, mieszkania chronione i interwencyjne – opowiada kustosz.

## Myśl o koronacji

Coraz bardziej rósł kult Matki Bożej Ostrobramskiej – zarówno ze strony mieszkańców miasta, jak i pielgrzymów. Rozwijały się nadal dzieła miłosierdzia. To wszystko sprawiło, że pojawiła się myśl o koronacji obrazu. Pierwsze rozmowy na ten temat prowadzone były pomiędzy ks. Karbownikiem a bp. Materskim. Dalsze – już z kolejnym ordynariuszem bp. Janem Chrapkiem. – Pamiętam rozmowę z bp. Janem, który chciał, by w tym miejscu coraz bardziej rozwijać sprawę miłosierdzia Bożego. Zaproponował też, by do sanktuarium zaprosić kard. Baćkisa, metropolitę wileńskiego. Tak też się stało i kardynał sprawował tu Eucharystię. Po spotkaniu bp Chrapek powiedział, że możemy myśleć o koronacji – dodaje ks. Karbownik.

Księża z dekanatu wystosowali prośbę o koronację do bp. Zimowskiego, który po tragicznej śmierci bp. Jana został ordynariuszem naszej diecezji. Biskup sprawę skierował do Rzymu. 2 lutego 2004 roku z Watykanu przyszedł oficjalny dekret zezwalający na koronację. W ramach przygotowań rozpoczęła się dziewięćmiesięczna nowenna, którą prowadzili biskupi z naszej metropolii. Już we wrześniu w Rzymie Jan Paweł II pobłogosławił korony

w obecności delegacji z parafii i diecezji. W czasie tej audiencji papież apelował, żeby zawsze pamiętać o niesieniu pomocy dzieciom potrzebującym i biednym. – Ci ludzie, którzy byli ze mną na tej audiencji, słowa Ojca Świętego mocno wzięli sobie do serca. Proszę zauważyć, że choć minęło pięć lat, trwa to po dzień dzisiejszy. Organizujemy spotkania i paczki dla dzieci skrzywdzonych przez życie. Ostatnio zbieraliśmy i przekazaliśmy pieniądze rodzicom niepełnosprawnego dziecka – informuje ks. Karbownik.

Wreszcie nadszedł długo oczekiwany dzień koronacji. 2 lipca 2005 roku na placu przed sanktuarium zebrało się ponad 40 tysięcy ludzi. Mszę św. celebrowało dwóch kardynałów: Henryk Gulbinowicz i Franciszek Macharski, 40 biskupów i ponad 200 księży.

## Sanktuarium żyje

Ksiądz kustosz mówi, że gdyby zapytać językiem technicznym, w czym się specjalizuje sanktuarium Matki Bożej w Skarżysku, to należałoby odpowiedzieć, że modlitwą o miłosierdzie i czynami związanymi z miłosierdziem. O tym, że nie są to puste słowa, świadczy rozbudowujący się Dom Miłosierdzia. W sanktuarium wiele osób pracuje jako wolontariusze. Pomagają w trosce o to, żeby to miejsce mogło służyć dobru, przybywającym pielgrzymom i mieszkańcom miasta. – Żeby rozwinąć charyzmat tego miejsca, wprowadziliśmy codzienną Mszę św. o 14.30 połączoną z Koronką do Bożego Miłosierdzia. Z sakramentu pokuty można skorzystać trzy razy w ciągu dnia od 7.00

do 8.30, od 11.00 do 13.00 i od 17.00 do 19.00. Od początku istnienia sanktuarium są wieczorne Apele Maryjne. Codziennie śpiewane są godzinki i odmawiany jest Różaniec – mówi kustosz.

Siostra Klarissa, karmelitan-ka Dzieciątka Jezus, oprowadzając po sanktuarium, zaczyna od kościoła. Potem pokazuje kaplicę. Tu opowiada o koronacji, pokazuje dary od Ojca Świętego, który choć nigdy tu nie był, jako wotum podarował Matce Bożej złoty różaniec i pioskę. W 1987 roku w Tarnowie poświęcił kamień węgielny pod budowę świątyni. On też ogłosił Matkę Bożą Ostrobramską patronką miasta Skarżyska-Kamiennej.

– W kaplicy są karteczki, na których ludzie spisują swoje prośby i podziękowania. W każdą środę w czasie nowenny przed Mszą św. wieczorną te prośby są przedstawiane Matce Bożej. Ludzie proszą m.in. o zdrowie, o jedność w rodzinie, o powrót dzieci na właściwą drogę. Mamy też świadectwa osób, które tu się modliły i zostały wysłuchane. Do nich należy pani Elżbieta, pisząca, że w sposób cudowny powróciła do zdrowia, chociaż lekarze zdiagnozowali u niej stwardnienie rozsiane – mówi s. Klarissa.

16 listopada sanktuarium będzie przeżywać święto Matki Bożej Ostrobramskiej, patronki Skarżyska-Kamiennej. Centralna Msza św. pod przewodnictwem metropolity częstochowskiego abp. Stanisława Nowaka sprawowana będzie o godzinie 18.00. Uroczystości związane z tym świętem, zwane Dniami Opieki, trwają od 7 do 22 listopada. Szczegółowy program na [www.ostrobramska.pl](http://www.ostrobramska.pl).



**Codziennie w południe osoby pracujące w sanktuarium zbierają się na modlitwie „Anioł Pański”**

Uroczyste poświęcenie kościoła pw. Chrystusa Nauczyciela w Radomiu

# Kościół wspaniały

Tak o swej parafialnej świątyni mówi pani Genowefa.

– **Wspierałam tę budowę ofiarami i modlitwą** – dodaje z dumą.



Nad głównym wejściem do świątyni umieszczona została płaskorzeźba Chrystusa Nauczyciela

Od dnia powołania do istnienia parafii minęło ćwierć wieku. Jej początki wiązały się z budynkiem po starej kaflarni na radomskich Plantach. Tu, po prowizorycznym przystosowaniu obiektu, zamieszkał pierwszy proboszcz ks. kan. Maciej Pachnik. Dzieło wznoszenia świątyni w iście rekordowym tempie poprowadził jego następca, ks. kan. Ryszard Szczęśniak. Prace budowlane ruszyły 10 lat temu. Świątynię zaprojektowali architekci Piotr Wypchło i Konrad Brejtop. 5 lat temu bp Edward Materski, który jako ordynariusz radomski erygował parafię, dokonał poświęcenia kościoła, przeznaczając go dla publicznego kultu.

Obecnie biskup Edward dokonał uroczystego poświęcenia ołtarza i ambony oraz murów świątyni. – Powiem tak po ludzku, mówił ks. Ryszard Szczęśniak – niech ten, który rozpoczął to dzieło, teraz go dopełni.

– Ekszelencjo! Gościmy cię w naszej parafii kolejny raz – mówili przedstawiciele parafian. – Czwierć wieku temu powołałeś do istnienia naszą parafię. Początki nie były łatwe. Ale dziś, po latach, radujemy się tym domem Bożym. Misje, które odbyły się tutaj przed uroczystością poświęcenia,

które przeprowadzili ks. Jerzy Siara i ks. Jan Niziołek, ubogaciły nas wewnątrz. Dzień poświęcenia jest ważnym zwieńczeniem pracy, zmagania i trudów. Ta świątynia jest dziełem budowniczych, a dzień poświęcenia jest dniem łaski Bożej. Jest też okazją do refleksji nad rolą parafii we wspólnocie Kościoła.

Biskup Materski w homilii wygłoszonej podczas uroczystości przywołał biblijne obrazy świątyni i dokonał ich aktualizacji, mówiąc o roli budynku kościoła we wspólnocie parafialnej. Rozpoczynając liturgię, zachęcał do modlitwy za żywych i zmarłych budowniczych kościoła. – Eucharystia jest dziękczynieniem Bogu i ludziom za zbudowanie tej świątyni – mówił. – Dziękujemy Bogu za błogosławieństwo i ludziom za zbudowanie tej świątyni. Dziękujemy wszystkim, którzy modlitwą, ofiarą i pracą wspierali dzieło budowy. Pamiętamy też o tych, których Pan już odwołał do siebie. Modlimy się za proboszcza, który tak wiele serca i siły włożył w powstanie tej świątyni.

**Ks. Zbigniew Niemirski**



Kościół pw. Chrystusa Nauczyciela na radomskim osiedlu Planty



Biskupa Edwarda Materskiego witają przedstawiciele wspólnoty parafialnej



Proboszcz ks. kan. Ryszard Szczęśniak zapala świece na poświęconym ołtarzu



Obrzędu namaszczenia dokonuje bp Edward Materski